

Pulsar już w cennikach



MATERIAŁY PRASOWE

Produkowany w Barcelonie samochód ma 4,385 metra długości i rozstaw osi 2,7 metra

Nissan ujawnił ceny nowego kompaktowego hatchbacka o nazwie Pulsar. Podstawowa cena to niecałe 60 tys. złotych.

Produkowany w Barcelonie samochód ma 4,385 metra długości i rozstaw osi 2,7 metra. W gamie silników tylko jednostki turbo, od 1,2 DIG-T o mocy 115 KM do półtoralitrowego diesla dCi o mocy 110 KM. W przyszłym roku do gamy dołączy benzynowa jednostka 1,6 l o mocy 190 KM.

Podstawowa wersja Visia kosztuje 59 900 złotych (w promocji, gdyż cena katalogowa to 64 tys. złotych). Ma w standardzie m.in. manualną klimatyzację z filtrem przeciwpyłkowym, tempomat z ogranicznikiem prędkości, centralny zamek z pilotem, a także system audio z radiem/CD, MP3, AUX, USB i iPod oraz moduł Bluetooth. Najtańszy turbodiesel będzie o 10 tys. złotych droższy.

KARL, MNIEJSZY BRAT ADAMA

Obecnie najmniejszym modelem Opla jest Adam, mający długość 3,7 metra. Podczas najbliższego salonu samochodowego Opel pokaże nowy wejściowy model, który będzie miał o 2 cm mniej, o nazwie Karl. Na więcej szczegółów trzeba będzie pewnie poczekać do salonu samochodowego w Paryżu.

Inną nowością Opla będzie dwulitrowy silnik 2.0 CDTI, dysponujący mocą 170 KM i maksymalnym momentem obrotowym 400 Nm. Mocniejszy, ale bardziej oszczędny, ma zastąpić obecny „flagowy model” – dwulitrowego turbodiesla CDTI o mocy 163 KM.

LEKKOŚĆ LEGENDY

Mazda oficjalnie pokazała czwartą generację modelu MX-5. Mały sportowy samochód



MATERIAŁY PRASOWE

Podstawowa wersja Nissana Pulsar Visia kosztuje 59 900 złotych

jest teraz lżejszy i zwinniejszy niż poprzednie generacje. Podobnie jak poprzednie nowa generacja to dwumiejscowe auto z silnikiem umieszczonym centralnie z przodu i napędzającym tylne koła.

Nowy samochód jest o ponad 100 kg lżejszy od poprzednika. Jego zawieszenie jest lekkie, ale bardzo sztywne.

Nowe silniki będą współpracowały z także nowymi skrzyniami biegów, dostosowanymi specjalnie do samochodu, mającego dostarczyć maksimum radości z jazdy.

PIJANI KIEROWCY ZAPŁACĄ ZA LECZENIE OFIAR WYPADKÓW?

PSL proponuje, żeby pijani kierowcy ponosili koszty leczenia i rehabilitacji ofiar wypadków drogowych, które powodują. Zamierzają skierować do Sejmu projekt

odpowiedniej ustawy, która ma dać Narodowemu Funduszowi Zdrowia podstawę prawną do zgłaszania roszczeń wobec nietrzeźwych sprawców wypadków z tytułu poniesionych przez NFZ kosztów leczenia ich ofiar. – Jeśli mamy ofiary wypadku spowodowanego przez pijanego kierowcę, to nie ma powodu, by NFZ finansował koszty leczenia. Sprawca tego wypadku powinien finansować z własnej kieszeni koszty leczenia swojego, jak i swoich ofiar – mówił Krzysztof Kosiński, rzecznik PSL, na konferencji prasowej w Sejmie.

PSL przytacza dane Komendy Głównej Policji, według których w 2012 roku nietrzeźwi kierowcy byli sprawcami 2300 wypadków, w których rannych zostało ponad 3100 osób.

PIOTR MYSZOR



MATERIAŁY PRASOWE

Czwarta generacja Mazdy MX-5



MATERIAŁY PRASOWE

Nowe silniki będą współpracowały z także nowymi skrzyniami biegów